kronika

SALUS
REI PUBLICAE
SUPREMA
LEX ESTO

POŚWIĘCONA SPRAWOM POLSKIM



ROK II KØBENHAVN 1972 NR 7-8 /17-18/

KRONIKARZ
MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI

FUNDUSZ WYDAWNICZY

Na fundusz wydawniczy "Kroniki" wpłacili:

4.p.Borys Korczak z Kopenhagi dnia 7.07.72 kr.35.-

Bóg zapłać!

OD REDAKCJI

Ze względu na mały udział naszych czytelników w "konkursie" na prze tłumaczenie duńskiego tekstu zamie szczonego w zeszycie 6/16/Kroniki z m-ca czerwca br., przedłużamy termin nadsyłania prac do 15.09.br Zachęcamy.

ADRES:"KRONIKA"DK-2300 KØBENHAVN S.BOX 1806 GIRO 20 55 05
ZA TREŚĆ PUBLIKACJI PODPISANYCH ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSZĄ AUTORZY.ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.
KORZYSTANIE Z MATERIAŁÓW TYLKO ZE WSKAZANIEM ŹRÓDŁA.
PRENUMERATĘ ZAMAWIAĆ MOŻNA W WYDAWNICTWIE - ADRES JAK WYŻEJ
PRENUMERATA ROCZNA dkr.33.-,PÓŁROCZNA dkr.17.-.CENA EGZEMPLARZA dkr.3.- ZAGRANICA OPŁACA DODATKOWO PORTO WG TARYFY.
POJEDYŃCZE EGZEMPLARZE SĄ DO NABYCIA W BIBLIOTECE POLSKIEJ W KOPENHADZE BOGBINDERS ALLE 2-4.

DWUMIESIĘCZNIK

Wakacje, wakacje i ...po wakacjach.To już dwa miesiące jak z tego miejsca życzyliśmy Ci - Drogi Czytelniku - dobrego wypoczynku i mamy nadzieję, że nasze życzenia spełniły się jeśli nie w 102 to przynajmniej w 100 procentach.
Przyznam, że stęskniliśmy się już za Tobą i że z myślą o Tobie przez pełne dwa miesiące gromadziliśmy materiały, by nie zawieść Twoich oczekiwań i zaspokoić ciekawość, gdy z nowym zapałem do lektury weźmiesz w ręce ten zeszyt "Kroniki", który jak zwykle - otwieramy przypomnieniem kilku dat z przeszłości dalekiej i bliskiej. A oto one:

1.lipca 1569	Unia Lubelska.Polska i Litwa stają się jedną Rzeczpospolitą.
4.lipca 1934	Zmarła Maria Skłodowska-Curie a w roku 1941 został zamordowany przez hitlerowców Tadeusz Boy-Żeleński - poeta, genialny tłumacz, wybitny znawca literatury francuskiej,
1943	zginął gen.broni Władysław Sikorski - premier rządu R.P. i Wódz Naczelny.
15.lipca 1410	Bitwa pod Grunwaldem,
31.lipca 1853	dała światło pierwsza lampa naftowa skonstruowana przez Ignacego Łukasiewicza.
1.sierpnia 1914	Wybuch 1.wojny światowej a w roku 1944 o godz.17 rozpoczęło się powstanie w Warszawie.
2.sierpnia 1926	Zmarł Jan Kasprowicz,
3.sierpnia 1748	w Warszawie otwarto pierwszą polską bibliotekę publiczną, tego samego dnia w roku 1773 zmarł ks.Stanisław Konarski.
4.sierpnia 1875	zmarł Hans Christian Andersen, najpoczytniejszy na świecie bajkopisarz.
5.sierpnia 1772	Prusy, Austria i Rosja zawierają pomiędzy sobą traktat na mocy którego dokonano pierwszego rozbioru Polski a więc równo 200 lat temu!
6.sierpnia 1942	hitlerowcy zamordowali wielkiego pisarza i pedagoga, który zrezygnował z szansy ocalenia i nie opuścił swych młodych przyjaciół aż do końca... W obozie koncentracyjnym zginął Janusz Korczak.
15.sierpnia 1920	początek wielkich zwycięstw wojsk polskich nad hordami bolszewickimi, dzień ten ustanowiono Swiętem Żołnierza Polski Niepodległej.
18.sierpnia 1847	zmarł Bogumił Samuel Linde, autor pierwszego słownika języka polskiego a w roku 1919 wybuchło 1.powstanie śląskie.W rok póżniej dnia 19.sierpnia wybuchło 2.powstanie śląskie.
25.sierpnia 1510	Florian Ungler zakłada w Krakowie pierwszą w Polsce drukarnię.

k r o n i k a r z

JEDEN OŚRODEK POLSKIEJ POLITYKI NIEPODLEGŁOŚCIOWEJ

W dniach 8.i 12.lipca br. w
Londynie zapadły doniosłe decy
zje o utworzeniu jednego ośro-
dka polityki niepodległościowej
w oparciu o zasadę ciągłości
prawnej państwa polskiego przez
połączenie dotychczasowych dwóch
ośrodków: tzw.obozu zamkowego i
Zjednoczenia Narodowego/od lipca
1954 r./.
Jak podaje Polska Agencja Tele-
graficzna w dniu 14.lipca Prezy-
dent R.P. Prof.Stanisław Ostro-
wski mianował mgr Alfreda Urbań-
skiego Prezesem Rady Ministrów
a w dniu 18.07. na jego wniosek
nowych członków rządu:

mgr Alfred Urbański - Prezes i Min.Spraw Wewnętrznych,
Prof.Dr Jerzy August Gawenda - zastępca prezesa,
Dr Jan Starzewski - Min.Spraw Zagranicznych,
gen.bryg.Stefan Brzeszczyński - Min.Obrony Narodowej,
Stanisław Nowak - Min.Skarbu,
mgr Stanisław Wiszniewski - Min. Sprawiedliwości,
Prof.Dr Wiesław Strzałkowski - Min.Wyz.Rel.,Ośw.i Kultury,
mgr Sylwester Karalus - Min. Informacji i Dokumentacji,
gen.bryg.Stanisław Kuniczak - Min.Spraw Społecznych,
Józef Poniatowski - Min.Spraw Krajowych,
Stanisław Borczyk - Min.dla Spraw Emigracji,
mgr Zbigniew Scholtz - Minister

W dniu 20.lipca br.Prezydent RP
odebrał przysięgę od nowomiano-
wanych członków rządu.

Na pierwszym posiedzeniu Rady
Ministrów w dniu 20.lipca uchwa
lono następujące oświadczenie:

W dniu dzisiejszym powołany zo-
stał przez Prezydenta Rzeczypos
politej rząd pojednania narodo-
wego.Dzień ten napawa radością
nie tylko stronnictwa i ugrupo-
wania polityczne ale całe społe
czeństwo emigracyjne, które tak
wytrwale tej jedności przez la-
ta żądało.
Sama jednak radość nie może za-
stąpić obowiązku rządu i wokół
niego zgrupowanej emigracji po-
litycznej, konieczności wzmożo-
nej walki o wyzwolenie kraju.
Sam rząd nawet najlepszy i naj-
bardziej reprezentacyjny nie
wiele zdziałać może na rzecz
wolności Ojczyzny bez czynnego
poparcia polskiego uchodztwa po-
litycznego i jego czynnej akcji
w walce o wyzwolenie kraju od
obcej przemocy.
Dlatego też Rząd Rzeczypospoli-
tej Polskiej zwraca się do wszy
stkich stronnictw politycznych,
organizacji społecznych i szero
kich rzesz obywatelskich, by czyn-
nie poparli jego zamiary.
Niech pierwszym hasłem naszym bę-
dzie odbudowanie jednego, wiel-
kiego Skarbu Narodowego,który po-
zwoli Rządowi na niezależne od
obcych działanie.
Drugim hasłem niech będzie pro-
paganda wolnego Narodu i niepodle
głego Państwa Polskiego wśród
swoich i obcych.
Trzecim hasłem niech będzie dema-
skowanie obłudnych zamiarów Rosji
i komunistów opanowania wolnego
świata.
Czwartym wreszcie hasłem niech
stanie się wiara, że przetrwamy
nawałę rosyjsko-sowiecką i wspól
nymi zjednoczonymi siłami zwycię
żymy.
Niech spory personalne i zawiści
osobiste nie przesłaniają nam
sprawy kompletnego zjednoczenia
polskiego uchodźtwa niepodległo-
ściowego.W pracy na rzecz wyzwo-
lenia kraju jest miejsce dla wszy
stkich.Przy dobrej woli winni
znaleźć się w jednym wspólnym
obozie wszyscy ci, co na razie
poza nim pozostają.
Rząd Rzeczypospolitej Polskiej
wzywa wszystkich do dalszej inte-
gracji i jedności na każdym szcze
blu hierarchii politycznej i spo-
społecznej. /ciąg dalszy str.3/

Ciąg dalszy ze strony 3.

Obywatele Rzeczypospolitej i Polacy w wolnym świecie!
Rząd R.P. zwraca się do Was z wezwaniem pomocy w jego ciężkim zadaniu i pracy na rzecz wolności, niepodległości i sprawiedliwości społecznej uciemiężonego Narodu Polskiego.

RZAD RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Londyn, dnia 20.lipca 1972 r.

PREZES KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ DO PREZYDENTA R.P.

Prezydent RP Prof.dr Stanisław Ostrowski otrzymał od Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej mecenasa Alojzego A.Mazewskiego następującej treści depeszę:

Na Pana ręce, Panie Prezydencie pragnę przesłać szczere gratulacje z okazji zjednoczenia politycznego polskiej emigracji, które ostatnio zostało osiągnięte w Londynie.
Polonia Amerykańska powitała to wydarzenie z prawdziwą radością. Nie mieszając się w wewnętrzne spory polityczne polskiej emigracji Polonia Amerykańska zawsze pragnęła jej zjednoczenia i solidarnego działania na rzecz sprawy polskiej.
Jestem przekonany, że utworzenie jednego ośrodka politycznego polskiej emigracji ułatwi koordynowanie naszych poczynań dla osiągnięcia wspólnego nam celu, jakim jest prawdziwie wolna Polska.

Alojzy A.Mazewski
Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej

NA POMNIK OFIAR KATYNIA

Na Katyn Memorial Fund nieustannie płyną datki ze wszystkich stron świata.
Ostatnio przekazał także Ł 100 mistrz Artur Rubinstein jako ofiarę na budowę pomnika.
Anonimowo Ł 1.- przekazał polski emeryt, który jak pisze: "...przed świtem 17.września 1939 w lasach biłgorajskich żegnał kolegów, którzy odeszli na wschód, by zapełnić groby katyńskie..."

POŚMIERTNA NAGRODA POKOJU DLA JANUSZA KORCZAKA

/AFP/Centralna Rada Żydów w NRF wyraziła sprzeciw wobec przekazania Polsce sumy 10 tysięcy marek - nagrody przyznanej pośmiertnie przez Związek Księgarzy

/ciąg dalszy obok/

Januszowi Korczakowi.
Czek na tę sumę ma być przekazany w dniu 1.października br. we Frankfurcie n/M przedstawicielowi "Komitetu Korczaka" z Warszawy.
Przedstawicielstwo Żydów w uzasadnieniu podaje, że Żydzi w Polsce cierpią wskutek dyskryminacji i nie ufają władzom PRL, gdyż Domu Sierot Żydowskich w Warszawie nie ma już dzieci żydowskich jak to sugeruje reżym warszawski.
Rada zażądała przekazania nagrody dzieciom w Bengalii lub na fundusz dzieci ONZ.

POLACY NAD RENEM

W 100-lecie emigracji polskiej i 50-lecie powstania Związku Polaków w Niemczech, dnia 28.05.br w Dortmundzie odbył się Kongres, w którym wzięła także udział delegacja duńska ze Slezwiku z prez.E.Meyerem, który wygłosił przemówienie poświęcone europejskiej współpracy.

ZE ŚWIATA

● Według New York Times partie komunistyczne na świecie obejmują 47,2 miliona członków, co oznacza wzrost o 0,5 miliona czyli 1,1% od 1970 roku.
Z powyższej liczby 94,1% czyli 44,4 miliona członków obejmuje 14 państw, w których rządy są w rękach komunistów a mianowicie:Sowiety/14,5 mil./,Chiny Ludowe/17 mil./ a dalej Albania,Bułgaria,Czechosłowacja, Jugosławia,Korea Płn.,Kuba,Mongolia,Niemcy Wsch.,Polska,Rumunia,Węgry i Wietnam Płn.
W świecie niekomunistycznym członkostwo obejmuje 2,8 miliona osób czyli 5,9% ogólnej ilości członków KP.

● Około 20 tysięcy sowieckich doradców wojskowych zostało wezwanych przez rząd egipski do opuszczenia kraju.
Dziwne-ciekawe-ale prawdziwe!

● Dania ogłosiła dnia 7.04.br że trzej sowieccy "dyplomaci" zostali uznani za persona non grata.
Dwaj pospolici szpiedzy wyjechali ale Anatoli Lobanow na stanowisku I.sekretarza ambasady pozostaje dotąd na miejscu.
Francuska L`Aurore ogłosiła, że A.Lobanow jest własnie tym który rozszyfrował kod alarmowy NATO.

● W pobliżu wysp Christiansø na Bałtyku, wschodnio-niemieski samolot wojskowy wszedł w duński obszar powietrzny w dniu 10.08., który jednak został przepędzony przez duńskie myśliwce.

● Dania udziela pomocy ruchom wyzwoleńczym w Afryce.
Wolni Czechosłowacy w Danii wezwali rząd duński do udzielenia poparcia politycznego zniewolonym narodom Europy Wschodniej przedstawiając odpowiednie memorandum w min. spraw zagranicznych.

● Prowincjonalna gazeta duńska "Horsens Folkeblad" pisze, że minister spraw zagranicznych K.B.Andersen nie musi jechać do Wietnamu czy Angoli, by wesprzeć powstańców.
Z Danii na Litwę jest nie dalej jak do Stockholmu i można by wykazać czym kieruje się socjaldemokratyczna polityka zagraniczna.

UDZIAŁ POLSKICH STUDENTÓW W WYBORACH W SZWECJI

W uniwersyteckim mieście Lund na południu Szwecji mieszka i studiuje obecnie ponad 400 studentów polskich, których zmuszono do emigracji po marcu 1968 r.z powodu ich żydowskiego pochodzenia, pod zarzutem "syjonizmu", pozbawiając ich zarazem obywatelstwa polskiego Bardzo często ludzie ci uważali się za stuprocentowych Polaków i nie mieli nic wspólnego z syjonizmem.Ostatecznie nie wylądowali w Izraelu, tylko w neutralnej Szwecji, gdzie stworzyli żywe ośrodki polskiej kultury, pielęgnując język i tradycje polskie.
Po raz pierwszy w historii szwedzkich uniwersytetów stanie w tym roku do wyborów Zrzeszenia Studentów Szwedzkich Uniwersytetu w LUND ... polskie stronnictwo.
Skupiło ono, oprócz Polaków,także nielicznych studentów czeskich i dzięki swej liczebności, ma zapewnione mandaty we władzach Zrzeszenia.
Studenci polscy domagają się w wyborach wprowadzenia dodatkowych lektoratów języka angielskiego, którego niezbyt dobrze uczono ich w Polsce, poprawy warunków socjalnych dla studentów uchodzców itp.
/Na Antenie, lipiec-sierpień 1972/

● W Portsmuth stanął pomnik 212 powstańców,którzy się schronili do Anglii po upadku powstania listopadowego z gen.Dwernickim na czele Dołączono do ich liczby na pomniku tych, którzy zginęli w ostatniej wojnie na lądzie, morzu i powietrzu.
Projekt arch.Haliny Rawicz-Rawy.
/Przegląd Powszechny 7/8/1972 Londyn/

JANUSZ MUCHAWIEC

GROŹBA CZERWONEJ GWIAZDY

Autorka "Moich uniwersytetów" Janina Kowalska, opowiada w swojej książce o rozmowach jakie w latach 1950-tych odbywała w Anglii ze studentami brytyjskimi o komunistycznych przekonaniach. Zaprosili ją na odczyt, dowiedziawszy się że przeszła jako dziecko zesłanie w Rosji. Gdy im opowiadała o wywiezieniu ponad półtora miliona Polaków do Rosji, zniecierpliwieni młodzi ludzie przerwali jej zapytaniem:

- Za co ich wywożono?

Reakcja na wyjaśnienie była spontaniczna:

- To są emigracyjne brednie. Konstytucja sowiecka w swoim paragrafie X wyraźnie gwarantuje...

Krótko po zakończeniu ostatniej wojny rozmawiałem z brytyjskim sierżantem.

- Nareszcie wy Polacy będziecie zadowoleni. - powiedział - Macie już swój kraj wolny.

- Wolny? - zaoponowałem - Przecież zajęli go bolszewicy.

- Jesteście narodem który trudno jest zrozumieć. Byli w Polsce Niemcy, narzekaliście że jest bardzo źle. Teraz przyszli Rosjanie, a wy znowu mówicie to samo.

Takie przykłady można przytaczać na kopy. Przypominają wypadek opisany przez Wańkowicza, gdy niewykształconej, wiejskiej kobiecie pokazano w ogrodzie zoologicznym żyrafę.

- To nie prawda! - zawołała - Takiego zwierza nie może być!

Świat zachodni nie jest wprawdzie niewykształconą wiejską kobietą, ale podobnie jak ona rozumuje:

- To być nie może! Rosjanie też są ludźmi, można się z nimi porozumieć. Zresztą oni się trochę zdemokratyzują, my pójdziemy lekko na lewo i zrozumiemy się doskonale.

Nawet niektórzy polscy publicyści szczerze wierzą w ewolucjonizm, to znaczy w nieuchronne nadejście zmian w Związku Sowieckim, co w rezultacie musi doprowadzić do takiej wewnętrznej "odwilży"w ich kraju, że pozwo - li ona zrealizować wieloletnie marzenia Zachodu o szczerej koegzystencji. O współżyciu.

Zachód pragnie koegzystencji ze Związkiem Sowieckim ze wszystkich swoich sił i chęci. Marzy o niej, bo odsunęłaby do nie dającej się przewidzieć przyszłości wszystkie strachy wojen, konfliktów i kłopotów, a więc spraw które zakłóciłyby błogi spokój społeczeństw zamożnych, mających bardzo wiele do stracenia. Dlatego Zachód ten, gdy dzisiaj już wbrew swoim chęciom wie co jest motywem działania Związku Sowieckiego, bo go tego nauczyły gorzkie doświadczenia ostatnich 25 lat i sowiecki tupet który jak dotychczas zawsze potrafił postawić na swoim - przykrywa prawdę barwnym kilimkiem uspakajającej opinię świata propagandy koegzystencji.

A tymczasem dawniej biały a dziś czerwony carat nie tylko że zajął pół Azji i całą wschodnią Europę, ale coraz bardziej ingeruje w spra-

wy narodów Bliskiego Wschodu i Afryki oraz Indii, opanowuje obydwie Ameryki zakładając swoje bazy na północy i na południu, ostatnio zaś wyszedł z potężną flotą wojenną na Morze Śródziemne i wszystkie oceany świata, stając się rzeczywistym i silnym imperium.

Świat patrzy na to jak na teatralne przedstawienie. Zachodni politycy obserwują sowieckie wmanewrywowanie się z głębokich foteli wygodnego spokoju i przekonania że Moskwa daleko, a Stany Zjednoczone są potęgą nie do pokonania. Ludzie odpowiedzialni za politykę narodów wolnych obserwują rzeczywistość naszych dni tak samo beztrosko i pobłażliwie, jak patrzyli niegdyś na uwerturę dzisiejszej opery - zbrojenie się Hitlera i niemieckiego narodu.

Bo człowiek przeważnie bardzo niechętnie wierzy w to, co mu nie odpowiada. Nawet jeżeli nieodparta logika podszeptuje, że prawdą niestety jest właśnie to, czego za każdą cenę pragnąłby uniknąć.

Nie można twierdzić jakoby dziś w dalszym ciągu nikt nie rozumiał poważnego niebezpieczeństwa ze strony światowego komunizmu z jego bolszewicką bazą w Rosji Sowieckiej, chińską w Pekinie. Tyle tylko że to niebezpieczeństwo jest pomniejszane i bagatelizowane, a jednocześnie niechętnie czy niedbale zgłębia się i przyswaja wiedzę "sowietologii".

Ażeby bowiem naprawdę uwierzyć w niebezpieczeństwo zjawiska zwanego potocznie Związkiem Sowieckim, trzeba to niebezpieczeństwo poznać i uczyć się go jako nauki niezwykle przydatnej i aktualnej. My zaś, Polacy na emigracji, powinniśmy znać to niebezpieczeństwo tymbardziej, bo jesteśmy nim bezpośrednio zagrożeni poprzez los naszego narodu i państwa, bo mamy wszelkie możliwości studiowania zagadnienia jako ludzie wolni i nie obawiający się milicji, ubeków czy ormowców, wreszcie jako olbrzymia grupa wmieszana w społeczeństwa państw w których przebywamy. I możemy dużo powiedzieć o tych sprawach i przed wieloma rzeczami przestrzec ludzi, znających zagrożenie komunistyczne tylko z teorii.



ZNAK CZASÓW

Komuniści chińscy dodali karabin do międzynarodowego symbolu komunizmu sierpa z młotem

Nie wygramy meczu bokserskiego na ringu, jeśli nie tylko nie znamy zasad boksu, ale i nie wyczuwamy taktyki przeciwnika, a co może najważniejsze, nie rozumiemy go. Trzeba bowiem poznać założenia, doktryny i dążenia Związku Sowieckiego, jeśli chcemy go skutecznie zwalczać i ostatecznie pokonać.

Może nikt tak jak my Polacy nie ma moralnego prawa mówić o Związku Sowieckim, bo tylko my w ogromnym morzu nieszczęścia mieliśmy jednak to szczęście, że ponad sto tysięcy ludzi zostało z Rosji uratowanych i stanowili oni a przeważnie stanowią i do dziś stutysięczną masę naocznych świadków tego czym jest Rosja Sowiecka i jej ideologia. Świat zachodni niemal wyłącznie od nas może się do-

wiedzieć o tym jak wygląda życie sowieckie i jakie są bolszewickie plany. Stalin miał niewątpliwie rację irytując się, że świat uzna go za głupca gdy się dowie o tym że wypuścił z Rosji Polaków.

Ci wypuszczeni z bolszewickiego piekła ludzie powinni o rzeczach które przeżyli mówić Zachodowi nieustannie i wciąż od nowa przekonywać go że co innego jest znać rzeczywistość sowiecką z literatury i tekstu konstytucji, a zupełnie inaczej przedstawia się sprawa tym, którzy z obydwoma polskimi sąsiadami przeżywali bezpośrednio sąsiedzkie doświadczenia od lat grubo ponad tysiąca, a szczególnie w ciągu ostatnich dwu stuleci.

Już samo "oblicze" rzeczywistości sowieckiej mówi za siebie, trzeba tylko uważnie mu się przyglądać. Skoro wszyscy ojcowie komunizmu wyznaczyli Rosji rolę bazy światowej rewolucji - taka rewolucja może być przeprowadzona w ostatecznym stadium wyłącznie siłą. I dążąc do tego, Związek Sowiecki buduje najpierw własną potęgę państwową, nie kryjąc się z tym że przyjdzie dzień gdy spadnie na świat uderzenie. Zakładanie swych ideologicznych czy wprost militarnych baz w wolnym świecie, jest realnym działaniem przybliżającym dzień tego uderzenia.

Ludy sowieckie są wychowywane i pewnie już wychowane w takim właśnie kierunku i takiej ideologii. Czy zaciskają pięści bo im źle, czy ich nie zaciskają, czy burzą się czy nie, cierpią lub udają szczęśliwych - widzą jednocześnie osiągnięcia partii na polu międzynarodowym i na tym odcinku jej wierzą, obserwując sukcesy w świecie od dnia zakończenia ostatniej wojny światowej. A ta wiara w jutrzejsze zwycięstwo komunizmu jest na pewno ideologią. Straszliwą i szatańską, ale ideologią, zaś każda ideologia uzbraja. Idea zwycięzenia Hitlera i uwolnienia od bestialstw niemieckich w Polsce, zjednoczyła w czasie okupacji nasze społeczeństwo w wielki jednolity monolit. Wiara w słuszność ideologii sowieckiej również uzbroiła, doprowadzając jednocześnie do rzeczy w pojęciu ludzi Zachodu po prostu niewiarogodnych:

Są znane i były przytaczane przez Polaków setki faktów, gdzie w łagrach i więzieniach obywatele sowieccy,nieraz przed uwięzieniem dygnitarze cywilni, wojskowi i nawet partyjni zabrani z wysokich funkcji państwowych - umierając z nędzy i głodu, chwalili politykę partii, rozumiejąc że skoro zostali uwięzieni, to jakkolwiek nie wiedzą konkretnie za co, musieli być widocznie winni z punktu widzenia interesu całości. Taka mentalność może być dla nas wręcz przerażająca, istnieje jednak w Związku Sowieckim i wypływa zarówno z samej psychiki tamtych ludów, bardziej azjatyckich niż europejskich, jak i z wychowania. Ale też i z wiary w dogmat nieomylności partii i jej przywódców.

I to jest dla Zachodu jeden z najbardziej niebezpiecznych momentów. Bo taki sowiecki obywatel jaki dziś żyje na olbrzymich przestrzeniach Rosji, został ukształtowany przez leninowską naukę materialistyczną, wiarę wykluczającą kategorycznie wszelkie uczucia, od miłości bliźniego poczynając. A że te uczucia narastały uprzednio poprzez wieki wychowania religijnego, materializm sowiecki niszczy wszystkie religie jako jedną z głównych przeszkód na swojej drodze. Niszczy zresztą wszystko co wieki dały ludzkości w spuściznie. Niszczy ducha jednostki, niszczy społeczne współżycie, stwarzając masę jednolicie czujących robotów, obcujących ze sobą społecznie tylko na rozkaz partii i na odcinkach życia przez partię wyznaczonych. Aby zaś wykluczyć odruchy sprzeciwów, wprowadza przymus, organizując tym samym życie tak jak sobie tego partia życzy. Kto przymusowi się nie poddaje - system go niszczy jako

szkodnika idei.

I system ten wcale nie obiecuje ogółowi sprawiedliwości społecznej. Dając masom wizję nieokreślonej bliżej szczęśliwości na czas po światowej rewolucji, ukazuje do tego celu drogę w postaci konieczności prowadzenia walki klas, to znaczy zwalczania różnic sytuacji materialnej u ludzi. Ta walka klas, najczęściej powtarzany slogan, jest przedstawiona jako walka z kapitalizmem,czyli właśnie z nami na Zachodzie.Trzeba zniszczyć kapitalizm jako źródło zła i niesprawiedliwości społecznej, zniszczyć cały jego dorobek cywilizacyjny i doprowadzić do dyktatury proletariatu. Co oznacza ta "dyktatura proletariatu" w praktyce, to się dopiero zobaczy. Na razie w planie jest zniszczenie kapitalizmu.

Czy to jeszcze nie dosyć? Czy można nadal mieć złudzenia co do tego co stałoby się w wolnym świecie z chwilą zwycięstwa czerwonej gwiazdy? A przecież to co powiedzieliśmy to nie fantazja, nie propaganda. To jest nauka materializmu obowiązująca w Związku Sowieckim, oficjalnie i konsekwentnie "ludziom sowieckim" wpajana.

Polityka sowiecka jest bardzo wielostronna. Bajka o rosyjskim głupawym niedźwiedziu którego łatwo oszukać mądrą dyplomacją,dawno straciła aktualność jeśli ją kiedykolwiek miała. Sytuacja odwróciła się diametralnie i nierozgarnięci rzekomo bonzowie moskiewscy wodzą za nos wytrawnych polityków Zachodu i wmawiają im wszystko co tylko zechcą.

Tak właśnie wmówili im, a co gorsze i bardzo wielu spośród nas, że Polska jest niepodległa. Wprowadzając osobników o polskich nazwiskach, lub zaprzedanych sobie Polaków komunistów na wszystkie poważniejsze stanowiska, tolerując narodową flagę i język, hymn państwowy i inne wyłącznie zewnętrzne oznaki "suwerenności", w istocie rządzą naszym krajem, przygotowując sobie grunt do zrównania poziomu Polski i innych podbitych krajów z poziomem swoich sowieckich narodów.

Oddziały Czerwonej Armii stacjonujące w zachodniej części Polski oraz zaprzedany komunizmowi rząd Wschodnich Niemiec, będących jednocześnie podstawą wyjściową do dalszej bolszewickiej ekspansji na Zachód Europy - stanowią j e d n ą ze szczęk kleszczy w jakich trzymana jest "niepodległa" PRL. To takich właśnie "niepodległych" konsulów niektóre polskie organizacje na emigracji przyjmują i honorują w swych lokalach. Skoro zaś uznają ich sami Polacy, trudno jest dziwić się obcym, jeśli wykazują ignorancję w naszych sprawach i są przekonani o niepodległości państwa polskiego i innych państw satelickich.

Niedawno miałem w ręku krajowy podręcznik historii Polski dla użytku młodzieży uniwersyteckiej. Cała ta "kniga" roi się od przytaczanych strona po stronie sloganów o odwiecznej "walce klasowej", "kapitaliźmie", "burżuazji" i "ruchach wyzwoleńczych" jak gdyby to one stanowiły przeważający, a nawet wyłączny sens i treść naszej historii.

Obrzydzanie młodzieży polskiej własnej historii narodowej, jest celem i metodą pomniejszania wagi dorobku cywilizacyjnego i kulturalnego naszych dziejów. W ten sposób spreparowani ludzie łatwiej uwierzą że obecna Polska jest rzeczywiście wolną demokracją ludową, a nie podbitym krajem. Zachód temu nie zaprzeczy, dobrowolnie przecież oddał Polskę pod zarząd sowiecki i później nie przeszkadzało to ogłoszeniu ani Karty Atlantyckiej, ani statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych. W milczeniu przyjęto do zatwierdzającej wiadomości fakt że wschodnia Europa stanowi sowiecką sferę wpływów, chcąc wierzyć że przez rzucenie zdradziecko stu milionów ludzi komunizmowi do strawienia, uchroni się siebie same-

go przed bolszewickim zagrożeniem. Niestety n i e uchroni. Wielcy tego świata zaniedbali ze szkodą dla nas i dla siebie przeczytania leninowsko-stalinowskich talmudów.

Pozaeuropejskie państwa świata zachodniego, bo europejskie lepiej rozumieją grozę czerwonej gwiazdy, prawdopodobnie tak długo nie zajmą jednolitego i zdecydowanego stanowiska wobec stałej ekspansji sowieckiej, zanim nie odczują zagrożenia bezpośrednio. Do tego czasu będą chować głowę pod koc, w błogiej nadziei że nie widząc błyskawicy, unikną i pioruna który może w nie uderzyć.



EGZEKUCJA "ODRĘCZNA"

Ponad 50 milionów ludzi padło ofiarą
systemu komunistycznego w Rosji,
a ponad 46 milionów w Chinach "ludowych"

Nie ulega chyba wątpliwości że w tej sytuacji ważne jest wykorzystywanie każdego możliwego sposobu aby wygodnie zasiedziałe państwa trochę "postraszyć" realnym przypomnieniem niebezpieczeństwa. I t o jest rola trzeźwych sowietologów w całym świecie, a jednocześnie rola jaką ma do odegrania nasza emigracja. Nawet taka jaką jest ona w chwili obecnej, ale szczególnie emigracja zjednoczona ideologicznie i zorganizowana w sposób, jakiego wizję niejednokrotnie mieliśmy okazję propagować na łamach naszego pisma.

Naszą walkę z zagrożeniem komunistycznym rozpocząć powinniśmy na emigracji zdecydowanie od siebie. Bo nie można na zewnątrz występować ze zwalczaniem zła, skoro we własnych szeregach jedni z nas uważają że istniejące zło powinno być usunięte za każdą cenę, podczas gdy inni twierdzą że tak jak jest być musi, bo to jest przemoc, i że ostatecznie nie jest w Polsce najgorzej.

Trudno sobie wyobrazić przedwojennego Polaka, który by twierdził że ówczesna Polska nie była niepodległa. Do podobnej, chociaż odwrotnej sytuacji należałoby doprowadzić stan umysłów naszej Polonii, tak by jednogłośnie stwierdziła ona iż kraj nasz jest w chwili obecnej okupowany. Od dnia w którym polski rząd Tomasza Arciszewskiego w Londynie zaprotestował prze-

ciwko układom jałtańskim, nic się w tej sprawie nie zmieniło. Jak długo świat obowiązują te układy, sytuacja pozostaje identyczna. Musimy o tym pamiętać, rozumieć sytuację i nie uznawać pod żadnym pozorem narzuconej nam obcą wolą komunistycznej formy państwowej.

Jeśli dla kogoś z nas "formalne" stwierdzenie że Polska jest albo nie jest pod okupacją stanowi niezbędny warunek wiary w słuszność postępowania, to przecież wystarczy głębiej zastanowić się nad obecną sytuacją naszego kraju:

Nie będąc nawet specjalistą prawnikiem, można łatwo dojść do wniosku że okupacja ma miejsce wówczas gdy jeden naród bezprawnie podbił inny. Bolszewicy zajęli Polskę i rządzą nią bezpodstawnie, bo w Jałcie polskich przedstawicieli nie było i nikt z nas nie akceptował w imieniu narodu i państwa sowieckiego podboju i komunistycznej dominacji. Uczyniono to samowolnie i poza naszymi plecami, już nie mówiąc o tym że wbrew naszym interesom i dążeniom.Okupowanie polskich terenów w latach 1944 i 1945 Związek Sowiecki potwierdził faktem narzucenia Polsce rządów takich jakie uznał dla siebie za wygodne. Przywódców "Polski Walczącej" wywiózł podstępnie do Rosji i zlikwidował, a trzymając w ręku przez samego siebie wybrany rząd, rządzi Polską, a więc ją okupuje. Nazwa PRL oraz wszystkie zewnętrzne oznaki niezawisłości, są tylko formą. O istotnej treści mówią transparenty rozrzucone po całym kraju, które głoszą że "partia przewodzi". A partia jest wymysłem okupanta i istotą jego własnego ustroju. Granicząc z Polską od wschodu, a trzymając swe wojska na zachodnich pograniczach naszego kraju - Związek Sowiecki jest okupantem, z tym tylko że nie jest nim formalnie, jak to było do czasów pierwszej wojny światowej.

Większość naszej emigracji politycznej, ta część która rozumie sytuację obecnej Polski, musi swą walkę o usuwanie przemocy ugruntować dobrym poznaniem ideologii i celów komunizmu sowieckiego oraz sytuacji światowej, do której ten komunizm doprowadził. Trzeba śledzić te sprawy, czytać i rozumieć prasę i jasno uprzytomnić sobie sytuację w której świat usiany jest bazami sowieckimi na lądzie, flotą wojenną na oceanach, a dywersją komunistyczną wewnątrz wszystkich państw.

Uświadomiona tak emigracja polonijna stanowiłaby wielką siłę. I taka siła mogłaby realnie walczyć z groźbą czerwonej gwiazdy. Drogą publikacji w językach narodów gdzie się osiedliła, drogą uświadamiania lokalnych społeczeństw, drogą wprowadzania polonijnych polityków na możliwie najbardziej wpływowe stanowiska, drogą protestów i wykorzystywania każdej okazji jaka zaistnieje. I wierząc głęboko i niezachwianie w słuszność naszej walki o oswobodzenie Polski i innych krajów satelickich spod sowieckich wpływów, a dalej o wyzwolenie się świata zachodniego spod hipnozy która nie pozwala na jawną i zdecydowaną walkę o pozbycie się raz na zawsze niebezpieczeństwa sowieckiego czy pekińskiego komunizmu.

Jeszcze dziś nie jest na to zapóźno. Zgroza pomyśleć, że jutro lub pojutrze mogłoby być po czasie. Propagowany tak powszechnie gołąbek pokoju jest istotnie sprawą o której ludzkość marzy i marzyć powinna. Ale pokój za wszelką cenę jest sprawą niemal nie mniej niebezpieczną od wojny. Podobnie jak pokój zalecany przez bolszewizm, a potrzebny mu tak długo, zanim nie odważy się on podyktować światu swojej woli.

Szczęśliwi, komu groźba czerwonej gwiazdy z sowieckich i pekińskich sztandarów nie przerywa uśmiechniętego i błogiego uśpienia. Życzymy im i sobie i dajmy z siebie wszystko co

możemy, by nie dopuścić do dramatycznego przebudzenia, które przekonałoby o tym że nie należy zbytnio dowierzać sowieckiej konstytucji, która wszystko wszystkim bardzo chętnie gwarantuje, ale czeka godziny, gdy będzie mogła podpalić świat rewolucją.

Od redakcji: artykuł przedrukowujemy za zezwoleniem redakcji czasopisma wychodzącego w USA pod tytułem "Listy do Polaków" opublikowany w zeszycie styczniowym bieżącego roku.



Ł A G R Y

Znakiem fabrycznym i gwarancją jakości komunistycznej są więzienia i obozy koncentracyjne /łagry /. Powyższa mapka opracowana przez znawców tego zagadnienia przedstawia ich nasilenie na terenie Związku Sowieckiego. Pastor Wurmbrand twierdzi na podstawie danych otrzymanych od członków Kościoła Podziemnego w Rosji, że ponad milion osób zostało skazanych do obozów śmierci za wiarę i za nauczanie swych dzieci pacierza.

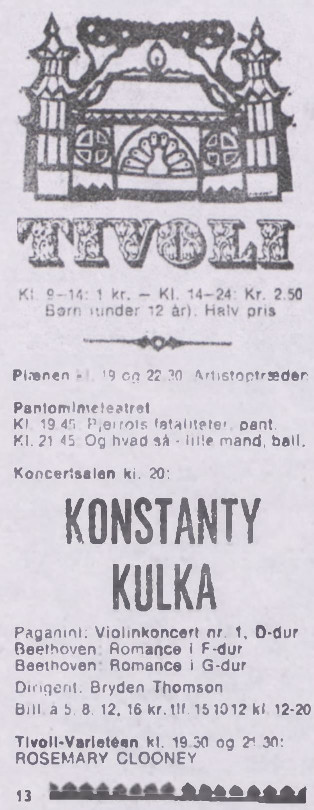
● Marian Marzyński został zaangażowany z dniem 1.września br.na stanowisku profesora na Akademii Sztuk w Bostonie. Życząc wszystkiego najlepszego, mamy nadzieję że w przyszłości ujrzymy znów udane i ciekawe audycje w telewizji duńskiej w Jego reżyserii.

● Catarina Ligendza, sopran ze Stockholmu, uczennica Birgit Nils son, która już w ub.roku z powodzeniem zastąpiła chorą Berit Lindholm, uzyskała sukces na konkursie Wagnera w Bayreuth. Najwyższy poziom wykazała w duecie z Jean Cox jako Brunhilda-walkiria /Pierścień Nibelunga II.Walkiria/.

Konstanty Kulka,który wystąpił z koncertem w sali Tivoli w Kopenhadze w dniu 13.lipca br zyskał sobie dużą sympatię melomanów i krytyków:
Stort violinspil - Wielka gra na skrzypcach/14 07.72 jeb./i Pletfri og imponerende Tivoli koncert - Imponujący koncert w Tivoli/15.07.72 Jens Brincker/, to tytuły recenzji w Berlingske Tidende.

● W czasie trwania igrzysk olimpijskich w Kiel wystąpi szereg zagranicznych zespołów artystycznych a między innymi Teatr Mimów Tomaszewskiego z Wrocławia, opera stockholmska z "Balem Maskowym" i Det Norske Teater z Ibsena "Hedda Gabler".

Roman Polański filmem "Macbeth" robi furorę w Danii.
Film jest szeroko reklamowany i omawiany w prasie/19.07.i 11.08.1972 w Berlingske Tidende oraz w innych pismach/ a o reżyserze pisze się że "jest jednym z najbardziej uznanych filmowców na świecie w ostatnich dziesięciu latach"





Arthur Rubinstein, który w czerwcu br.wystąpił gościnnie na festiwalu muzycznym w Bordeaux otrzymał od jednego z inicjatorów festiwalu a jednocześnie właściciela winnic butelkę słynnego Lafite z roku 1889 czyli jak sądził ofiarodawca, z roku urodzenia mistrza. Rubinstein oświadczył, że datę urodzenia podała zapewne jakaś poślednia encyklopedia, gdyż urodził się w 1888 roku.

● Powstałe w dniu 5.czerwca br.Towarzystwo Miłosników Nauki i Sztuki "Art et Scientia" w Kopenhadze organizuje w miesiącu wrześniu br.poranek muzyczny, w którym wystąpi w programie konkursowym, znakomita skrzypaczka polska młodego pokolenia, Henryka TRZONEK

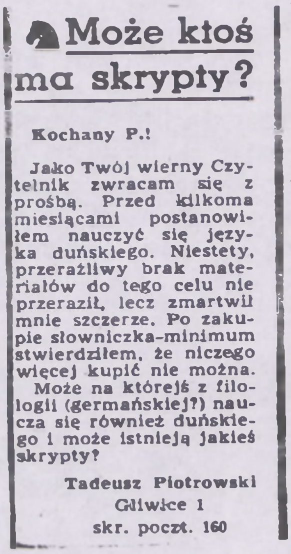
● W nadchodzącym sezonie Królewski Teatr w Kopenhadze, który w tym roku obchodzi 250 rocznię założenia teatru program jubileuszowy a w nim sztuka Witolda Gombrowicza i Msza c-mol Mozarta w wykonaniu zespołu filharmonicznego pod dyr. Jerzego Semkowa.

SZKOŁA JĘZYKÒW OBCYCH

Popularny KISS czyli Københavns Intensive Sprog Skole przy Rosengarden 6 w Kopenhadze jest jednym z tych ośrodków, które wydatnie pomagają m.in. uchodzcom z Polski w opanowaniu zarówno języka duńskiego jak i angielskiego.
Fachowe siły pedagogiczne,nowoczesny program naukowo-dydaktyczny, miła i koleżeńska atmosfera, indywidualne podejście do uczących się w stosunkowo nielicznych grupach i nie na końcowym miejscu wysokość opłaty za naukę stanowią, że szkoła jest znana szerokiemu kręgowi osób wśród młodzieży szkolnej i studenckiej oraz dorosłym przybyłym z Polski, Czechosłowacji, Jugosławii a także Francji Niemiec, Kanady i USA.
U progu nowego roku szkolnego wydaje się celowym zwrócenie uwagi na istniejącą możliwość stosunkowo szybkiego opanowania języków obcych./ESKA/

● Duńczyk Tycho Brahe/1546 - 1601 r./ był przed Kopenrnikiem najbardziej uznanym astronomem. O nin i jego uczniu Janie Keplerze wyprodukowano w Czechosłowacji film naukowo-dokumentalny pod tytułem "The Harmony of the World".

● Architekt J.Prip-Møller /zmarł w 1943 r./podczas swej podróży do Chin po I.wojnie światowej/rysunki, szkice klasztorów buddyjskich i książka o ich architekturze/ zebrał około 100 unikalnych książek,które w maju br.zostały sprzedane na aukcji w Kopenhadze.
Duński architekt zdobył dużą popularność głównie w związku z dokonanymi odkryciami w Chinach iż pod klasztorami buddystów zachowały się części klasztorów franciszkańskich.



Może ktoś ma skrypty?

Kochany P.!

Jako Twój wierny Czytelnik zwracam się z prośbą. Przed kilkoma miesiącami postanowiłem nauczyć się języka duńskiego. Niestety, przerażliwy brak materiałów do tego celu nie przeraził, lecz zmartwił mnie szczerze. Po zakupie słowniczka-minimum stwierdziłem, że niczego więcej kupić nie można.
Może na którejś z filologii (germańskiej?) naucza się również duńskiego i może istnieją jakieś skrypty?

Tadeusz Piotrowski
Gliwice 1
skr. poczt. 160

W ślad za"Przekrojem" nr 1419 podajemy list ich czytelnika /obok/. Może będzie ktoś kto pomoże w zdobyciu odpowiedniej literatury gdyż stan w tym zakresie w kraju jest nam dobrze znany.



W maju br. w wieku 90 lat zmarła w Kopenhadze Dunka Asta Nielsen - największa gwiazdą światowego filmu niemego.

"WYBRANA" POEZJA

/FEI/Pierwsze krajowe po wojnie i niestety zarazem pośmiertne wydanie poezji wybranej Kazimierza Wierzyńskiego w 10-tysięcznym nakładzie krakowskiego wydawnictwa literackiego zawitało do księgarń.
W nocie biograficznej przypomniano: Drohobycz - miejsce urodzenia poety w sierpniu 1894 i śmierć na wychodzctwie w Londynie w lutym 1969, okres nauk pobieranych w Stryju,Krakowie i Wiedniu udział w I.wojnie, poetycki start w kawiarni "Pod Pikadorem", na łamach "Pro Arte","Skamandra" laury poetyckie w II.Rzeczpospolitej - nagrodę towarzystwa wydawców książek i złoty medal za "Laur olimpijski", złoty wawrzyn akademicki a w 1936 r.pierwszą /dokończenie na stronie 15/

leszek j.zawidran

OPOWIADANIA POMYSŁODAWCZE

.Proponuję Państwu dzisiaj lekturę nieco inną od innej, szalenie nieskomplikowaną i nie długą, a przy tym pozostawiającą Waszej Wyobraźni pole do popisu nie ograniczone przez opisy, charakterystyki, komentarze odautorskie itp.itd., a więc coś w rodzaju "proszku do pieczenia" dowolności wielkich i zupełnie malutkich...

PORANEK

tik - tak, tik - tak, tik - tak, tik - tak,
drrrrrr !!!
6 ? !

POLOWANIE NA GŁUSZCE

tra - ta - ta - ta !
....
..... skrzyp ... ? ... ciii ...
....
Pif - paf !
Aport !

RUBIKON

Szczęk, szczęk, szczęk
plusk, plusk, plusk,
plusk,
szszszszaast
nno !
Alea iacta est !

ŚMIERĆ MARATA

Plusk ... hi, hi, hi ....
plusk ...
puk! puk! puk!
Taa !..
plusk .. plusk ...
oochchrrrr
plusk !!!

WIERZYŃSKI/dokończenie ze s.13/
państwową nagrodę literacką za całokształt twórczości, zaszczytne członkostwo Polskiej Akademii Literatury oraz przed- i powojenną działalność na międzynarodowym forum PEN Klubu. W nocie biograficznej wymieniono także tytuły 10 tomów jego poezji z okresu między wojnami, 5 z czasów II.wojny i 7 z ćwierćwiecza powojennego czyli od debiutowego tomu "Wiosny i Wina" z 1919 roku po wydany pośmiertnie w 1969 roku zbiór tomu liryków "Sen - mara".

Trudno wyrazić całą złożoność uczuć, które budzi w nas "rehabilitacja" wybitnego człowieka - przez tyle lat konsekwentnie przemilczanego przez wszystkie polskie opracowania historyczno-literackie po II.wojnie w kraju.

W PROGRAMACH RADIA I TV

PROGRAM II

3.lipca

20.30 (S) Lutoslawski - Britten. Lutoslawski: Symfoni nr. 2. **Radiosymfoniorkestret.** Dirigent: **Herbert Blomstedt.** Lutoslawski: Lille suite. (Fløjtespilleren. • Hurra polka. • Lille sang. • Dans). **Britten:** Passacaglia, opus 33b, af op. »Peter Grimes«. **Radiosymfoniorkestret. Dirigent: John** Frandsen.

12.lipca

[illegible] (S) **Ny musik i stereo.** Polsk musik, 1. Kazimierz Serocki: Dramatic Story. (1971). Andrzej Dobrowolski: Amar — musik for orkester nr. 2. (1971). **Hilversum radios filharmoniske orkester.** Dirigent: Andrzej Markowski. Grammofon.

18.lipca

21.50 (S) **Pedereckis Lukaspassion.** Krzysztof Penderecki: Lukaspassion **Radiosymfoniorkestret. Radiokoret** (indstudering: Tamás Vetö). **N. Zahles pigekor** (indstudering: Mona Hess Thaysen og Jørgen Jensen). Dirigent: **Herbert** Blomstedt. Solister: **Lone Koppel. Reil Leanderson. Odd Wolstad.** Fortæller: **Erik Mørk.** (Sendt: gang 16. januar 1969).
22.35 **Radioavis.**

w progr.I 28.07.72

20.00 (S) Musik af Nono, Xenakis og Penderecki

w progr.II 28.07.br

19.30 (S) Musik af Nono, Xenakis og Penderecki. (Optagelse stillet til rådighed af Saarländischer Rundfunk). **Luigi** Nono: Canti de vita e d'amore - Sul ponte di Hiroshima. For sopran, tenor og orkester. (1962). Tekst: Günter Anders, Jesus Lopez Pacheco og Cesare Pavese. Slava Tascova (sopran). Loren Driscoll (tenor). Saarländischer Rundfunks Symfoniorkester. Dirigent: Michael Gielen. Iannis Xenakis: Syrmos. For strygere (1958). Saarländischer Rundfunks Symfoniorkester. Dirigent: Diego Masson. Krzysztof Penderecki: Capriccio for obo og strygere (1965). Solist: Pierre W. Feit (obo). Saarländischer Rundfunks Kammerorkester. Dirigent: Antonio Janigro. Tilrettelæggelse og præsentation Ib Planch Larsen.

31.07.72

21.05 (S) Klaveraften i Tivoli. Transmission fra Tivolis koncertsal. Karol Szymanowski: Tolv etuder, opus 33. Franz Liszt: Valse oubliée. Franz Liszt: Mefisto vals. Jacob Gimpel, USA.

31.07. w programie I.

17.00 (S) Pladekvintet. 1. Chopin: Ballade nr. 3 i As-dur. 2. Golden Gate kvartetten. 3. Harpenisten Watkins synger. 5. Roberto Delgados orkester.

9.08.72

19.35 Gades 1. symfoni. Niels W. Gade: Symfoni nr. 1, c-mol, opus 5. »På Sjølunds fagre sletter«. Odense Byorkester. Dirigent: Karol Stryja.

18.08.72

18.30 (S) Jazzgæst fra Polen. Klip fra koncert med altsaxofonisten og fløjtenisten Zbigniew Namyslowski, bassisten Bo Stief og trommeslageren Alex Riel.

PROGRAM I

2.08.72

6.05 og 7.05 Godmorgen, Onsdag
8.05 (S) Rubinstein spiller Chopin

Telewizja duńska nadała kolorowy film polski -legenda o syrence w dniu 29.lipca br. a od 3.sierpnia w każdy czwartek filmy rysunkowe pt. Lolek i Bolek

20.05 (F) Havfruen
Et polsk folkeeventyr.

17.15 (F) Teleklub. Lolek og Bolek
- polske tegnefilm.
18.00 TV-Avisen

Z ŻYCIA ORGANIZACJI

V Biblioteka PMK w Danii otwiera znów swoje podwoje po przerwie wakacyjnej.
Od maja br.trwała intensywna praca nad zinwentaryzowaniem i reorganizacją całokształtu jej działalności.
Dzięki ofiarności państwa Boczów i Łukaszewskich została wykonana podstawowa praca umożliwiająca dalsze efektywne prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej.
Obecnie Biblioteka i Czytelnia w Kopenhadze będzie czynna poza jednym dniem w tygodniu także w niedzielę po mszy św. w języku polskim.

V Oddział Polskiej Fundacji Kulturalnej w Kopenhadze,Annex straede 2 otwiera w pierwszych dniach września br. Klub-czytelnię, w której znajdzie się prasa zarówno emigracyjna jak i krajowa, będzie do nabycia kawa/1.50 kr/ i ciasto domowego wypieku.
Projektuje się urządzanie wieczorów dyskusyjnych, spotkania z ciekawymi ludzmi, projekcje filmów itd.
Wstęp do klubu-czytelni tylko za kartą wstępu.

WIADOMOŚCI MORSKIE

⚓ W porcie kopenhaskim przebywały w okresie miesiąca lipiec -sierpień br.następujące statki polskie:
ms Dziwożona, ss Pstrowski, ss Sołdek, ms Syrenka, ss Wieczorek.

⚓ Eskadra floty USA w składzie: lotniskowiec "Interprid"/41726 ton z 45 samolotami i 1615 osób załogi na pokładzie/,niszczyciele "Claude v.Ricketts"/45oo ton i 354 marynarzy/, "New" i "Steinaker"/każdy po 3520 ton i 274 osób załogi/, przebywała w Kopenhadze w czasie od 25.-31.07 a na trasie z Morza Północnego na Kattegat miała "honorową" eskortę sowieckiego ścigacza klasy "Kotlin"/3885 ton i 385 osób załogi/, który następnie powrócił do zatoki w pobliżu Frederikshavn a następnie śledził ruchy okrętów w drodze powrotnej w dniu 1.sierpnia br.

⚓ W Aarhus przebywały także okręty floty USA a mianowicie: dwa niszczyciele "Mc Cloyd" i "Kretchmer" oraz okręt podwodny "Greenfish" z łączną załogą 536 osób, które w dniu 1.08.br opuściły port.

⚓ Na marginesie dyskusji duńskiej polityki obronnej, stołeczny dziennik Berlingske Tidende z dnia 13.08.br pisze na temat morskich i powietrznych sił Paktu Warszawskiego, które znajdują się stale w pobliżu Danii na przykładzie tylko jednego dnia - 1.sierpnia 1972 a mianowicie:
stały patrol sowiecki złożony ze ścigacza klasy "Kotlin" i tankowca klasy UDA na Skagerraku, sowiecki okręt patrolowy klasy SO-I na południe od Falsterbo i nowoczesny polski okręt patrolowy klasy Obłuże, na wschód od Møn, wschodnio niemiecki trałowiec klasy Krake/wielkości korwety/, który przebywał na Fehmarn Bełcie oraz eskadry lotnictwa z samolotami MIG-21 i TU-16 a także bombowce typu TU-22.

JEDNYM ZDANIEM

Z dniem 12.maja br. Claes Erik Winberg został mianowany honorowym konsulem duńskim w Szczecinie na teren obejmujący województwa: szczecinskie, koszalinskie, gdańskie i olsztyńskie.
Rząd PRL zatwierdził tę nominację.

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

▲ Redakcja "Kroniki" i Towarzystwo Miłośników Nauki i Sztuki w Kopenhadze przesłały na ręce J.E.Ks.Dr Biskupa Władysława Rubina, Delegata Prymasa Polski ds Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie list z wyrazami wdzięczności dla Papieża Pawła VI. w związku z ustanowieniem stałej administracji na zachodnich i północnych ziemiach Polski następującej treści:

Wszyscy jesteśmy pod wrażeniem doniosłej dla narodu polskiego decyzji Ojca św.Pawła VI., nie zapominając o naszych braciach odciętych od macierzy na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.
Prosimy o przekazanie Jego Świątobliwości wyrazy radości z powodu znormalizowania stosunków kościelnych na zachodnich i północnych ziemiach Polski, wzmacniające kościół katolicki wobec dzisiejszych ateistycznych władców.

Kopenhaga, dnia 22.lipca 1972

ADMINISTRACJA KOŚCIELNA W KRAJU

Nowy York/FEI/W Polsce jest obecnie 5 archidiecezji:warszawska gnieźnieńska, krakowska, poznańska i wrocławska; 16 diecezji i 3 kurie diecezjalne/Białystok Drohiczyn i Lubaczów/.
W archidiecezjach i szeregu diecezjach przejawiają działalność inne wyznania.Jest ich wg Rocznika statystycznego 1971 - 17.
Największą liczbę parafii posiadają wyznania:Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego - 215, Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego - 205, Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego - 134, Polski Kościół Chrześcijan Babtystów - 124, Kościół Ewangelicko-Augsburski - 123 oraz Kościół Adwentystów Dnia Siódmego - 112.
Jeśli idzie o Kościół Rzymsko-Katolicki to posiada on na terenie kraju 6376 parafii,13392 kościołów i kaplic oraz 18151 księży świeckich i zakonnych.

▲ Biskup Katolicki Danii Hans Martensen/obecnie chory/planuje wyjazd do Polski w sprawach dot. kościoła - pomocy duszpasterskiej i zakonnej dla Danii ale prasa polska a m.in.krakowski Dziennik Polski nr 177 z 27.07.72 publikuje artykuł pt.Odnowa tradycyjnych kontaktów, sugerując jako by takie kontakty z PRL istniały poprzednio.
Mimo znacznej ilości katolików polskich w Danii w okresie 75 lat niestety nie duchowni polscy kształtowali moralne oblicze emigrantów/ z wyjątkiem ostatnich lat/ ale duchowni innych narodowości.
W okresie już po II.wojnie,Polacy tutejsi spotykali się z wszelkiego rodzaju przeszkodami w rozwijaniu życia religijnego wśród emigrantów zarówno ze strony przedstawicieli PRL w Danii jak i ich sługusów tutaj osiadłych.
Już przy wydawaniu paszportu w PRL ostrzegano w latach ubiegłych by nie uczęszczać na nabożeństwa do kościoła św.Anny w Kopenhadze /siedziba Polskiej Misji Katolickiej w Danii/, bo "jest tam środowisko emigrantów wrogie władzy ludowej z księdzem na czele".
Bp H.Martensen nie pojedzie do Polski robić polityki ale potrzebuje pomocy a czy ją otrzyma zobaczymy.
Przy okazji warto, by Ks.Biskup pouczył księży jezuitów z kościoła Serca Jezusowego w Kopenhadze przy Stenosgade 4, że udzielana pomoc dla wyznawców komunizmu z PRL zamieszkałych w Danii szczególnie wtedy gdy dyskryminuje się kościół w Polsce i polskich katolików tutaj w Danii jest nad wyraz szkodliwe,

PRASA DUŃSKA DONOSI...

Berlingske Tidende

4.07. Petro w artykule "Polen slår alle døre op for importen - Polska stoi otworem dla importu" pisze o nowej roli Międzynarodowych Targów w Poznaniu i możliwościach eksportowych dla duńskich przedsiębiorstw.

10.07. Janusz Haskiel pisze na temat zbliżenia polskich uchodzców i duńskich gospodarzy /Tal lidt mere med os - Rozmawiajcie trochę więcej z nami/

11.07.auni donosi o dwóch polskich żeglarzach, którzy po przybyciu do Kopenhagi opuścili jacht "Venus" i poprosili o azyl polityczny/Polske sportsfolk hoppet af i Hellerup/.

21.07. Danske guldsmuglere i Polen er løskøbt/Duńscy przemytnicy złota zostali wykupieni/ za netto 7 tysięcy dolarów donosi møl.

24.07. w notatce "Ønsker kontrol - Życzą sobie kontroli" podano, że India i Polska są zgodne co do dalszego działania Komisji Rozejmowej w Indochinach.

28.07. Tage Taaning poświęca artykuł Januszowi Korczakowi w związku z pośmiertnym przyznaniem Pokojowej Nagrody Zw. Księgarzy Niemieckich /NRF/, której wręczenie ma nastąpić w dniu 1.10.br w historycznym kościele św.Pawła we Frankfurcie n/M/Tysk fredspris til polsk Treblinka-offer/.

auni w "Smuglere saenkede skib da toldkutteren kom - Przemytnicy zatopili statek gdy zbliżał się celniczy kuter patrolowy" wskazuje, że bazy wypadowe znajdują się w Polsce i Niemczech Wsch.

3.08.Luftrum over Østeuropa speret/Zamknięta przestrzeń powietrzna nad Europą Wschodnią/czyli o kłopotach komunikacji lotniczej spowodowanych ćwiczeniami Paktu Warszawskiego m.in. nad Bałtykiem i Polską, pisze auni.

SE OG HØR

19.-25.05.Nr 20 Notatka "Moder hos sin sultende søn - Matka u syna w czasie strajku głodowego" donosi o proteście Michała Brojde, syna Leopolda Treppera.

7.-13.07.Nr 27 donosi w notatce redakcyjnej o objęciu stanowiska profesora przez Mariana Marzyńskiego z dniem 1.09.72 w Bostonie.

EKSTRA BLADET

31.07. Far dør hvis han ikke får lov at rejse/Ojciec umrze, jeśli nie otrzyma prawa wyjazdu/ czyli o przetrzymywaniu w PRL Leopolda Treppera.

5.08. ban. donosi, że Polska zapewniła zatrudnienie stoczni BiW zamawiając dwa statki po 52 tys. ton każdy.

KATOLSK FORUM

Nr 13/1972 odnotowuje możliwość uregulowania administracji kościelnej na wschód linii Odra-Nysa w artykule pt.Overenskomst mellem Den Tyske Forbundsrepublik og Polen/porozumienie między NRF i Polską/.

S P O R T

SPORT MOTOROWY - XXXII.Rajd Samochodowy w Polsce na trasie 2620 kilometrów, zaliczany do Mistrzostw Eurpoy, ze startem i metą w Krakowie zgromadził między innymi 12 osad duńskich i trwał w czasie od 13. - 15.lipca br.

/Ciąg dalszy wiadomości na str.2o/

MECZ GLADIATORÓW

Zanim doszło do meczu stulecia między 29 letnim Amerykaninem Bob by Fischerem a 35 letnim Rosjaninem Borysem Spasskim, 15 miast walczyło o organizację turnieju o mistrzostwo w szachach. Stolica Islandii zaoferowała 125 tys.dol.na fundusz nagród dla obu uczestników, Belgrad - 152 tys.dol., Meksyk - 175 tys.dol. Australia - 225 tys.dol... Ostatecznie dzięki milionerowi angiel skiemu, który zaoferował 50 tys.funtów, gra toczy się w Reykiawi ku o sumę 250 tysięcy dolarów.
Od czasu zgonu Aljechina i turnieju arcymistrzów /1948/, który wyłonił nowego wieloletniego mistrza świata Botwinnika, walka o pierwsze miejsce była wewnętrzną sprawą sowiecką.
Fischer piął się do finału pokonując Tajmanowa 6:0 /Vancuver/, Duńczyka Bent Larsena 6:0, eksmistrza świata Petrosjana 61/2 do 21/2 w Buenos Aires...
W wywiadzie telewizyjnym CBS Fischer powiedział, że mecz ze Spas skim traktuje jako spełnienie historycznej misji odebrania Rosja nom tytułu mistrza świata.A propos Rosjanie. Michał Tal jest Łotyszem, Geller - Ukraincem, Paweł Keres - Estończykiem a Tigran Petrosjan jest Ormianinem.
Przystojny/190 cm/, niebieskooki blondyn B.Fischer, syn emigrantów urodzony w Chicago a osiadły w N.Y. znalazł jedyny cel swego życia w szachach. Dla przykładu: Botwinnik jest doktorem nauk technicznych, Spasski - dziennikarzem, Euwe - naukowcem elektronikiem, Tajmanow - muzykiem pianistą, Petrosjan - doktorem filozofii, Olafson - adwokatem...
Od czasu, gdy Bobby w wieku sześciu lat otrzymał w prezencie kom plet szachów/od siostry/ wnet ujawnił się jako "cudowne dziecko". W wieku lat 14 został mistrzem USA i przez osiem lat tytuł ten utrzymał rywalizując z Reshevskim.
Stefan Zweig pisał kiedyś: w szachach jak w miłości - partner jest nieodzowny... Fischer znajduje partnerów, siedzi do późnej nocy, analizuje wielkie rozgrywki szachowe i planuje inowacje, które by poraziły jego przeciwników...
Przed Borysem Spasskim na tronie zasiadali ludzie, których nazwi ska przeszły do legendy: Wilhelm Steinitz z Pragi/zmarł w Nowym Jorku/, Emanuel Lasker, Niemiec urodzony w Barlinku/zmarły w N.Y./ Jose Raul Capablanca - Kubańczyk, Aleksander Aljechin - Rosjanin, który żył przez całe życie na emigracji, Max Euwe - Holender, Michał Botwinnik, Wasyl Smysłow, Michał Tal, Tirgan Petrosjan - obywatele sowieccy.
Bobby Fischer pragnie uwielbienia tłumu, nie robi nic by pozyskać czyjąś przyjaźń.Tak, szachownica jest zazdrosną kochanką...
Odznacza się silnym poczuciem własnej wartości, głęboko przeżywa /nieliczne co prawda/porażki m.in. z Bent Larsenem, który uchodzi obok Fischera za aktualnie najsilniejszego szachistę zachodu.Ma kaprysy primadonny ale jest wielkim szachistą.
Arcymistrz Horowitz, komentator szachowy New York Timesa mówi o nim: "Zawsze dąży do wygrania, a nie jak wielu arcymistrzów - do uniknięcia porażki..." a Harold Schonberg z tego samego czasopisma pisze: "Jego najlepsze rozgrywki stanowią estetyczne połączenie logiki i wyobraźni - nieoczekiwane ataki, wielkie ofiary - dzięki czemu zbliżają się do zaklętych kręgów sztuki a może nawet w nią wkraczają..."/ciąg dalszy na stronie 20/

Anegdota mówi, że arcymistrz Tal, gdy go spytano czy szachistów można porównać do kompozytorów odpowiedział twierdząco: Botwinnik to Bach, Smysłow - Czajkowski, Keres - Chopin, Petrosjan - Liszt, Bronstein - Debussy, Larsen - Prokofiew...
Fischer - to komputer.Narazie ten "komputer" po 12 partiach/z 24/ prowadzi 7:5 ze Spasskim i już niedługo dowiemy się czy misja została spełniona.

Oprac.Stefan Lis

SPORTY WODNE - Regaty przedolimpijskie w Kopenhadze/29.-30.07./zgromadziły wielu mistrzów wioślarskich.
W finałach polskie osady zajęły następujące miejsca:
kajaki- dwójka Szydłowska-Piaskowska na 500 m uplasowała się na 4.miejscu/1.55,9/ a Antonowicz-Grajkowska na 5 miejscu/1.56,2/.
Czwórka męska na 1000 m zajęła 5.miejsce w czasie 3.19,4.

Do duńskiej drużyny olimpijskiej w żeglarstwie zakwalifikował się Valdemar Bondolowski /Hellerup/.

LEKKA ATLETYKA - 24.07.Ryszard Skowronek na zawodach w Warszawie pobił rekord Polski w dziesięcioboju uzyskując 8147 pkt. co jest najlepszym rezultałem w tym roku na świecie.

TENIS - W Helsinkach odbyło się na początku lipca br.losowanie w wyniku którego Polska spotka się z Czechosłowacją, Norwegia z NRF, Szwecja ze zwyciezcą meczu Francja-Finlandia a Dania z Rumunią - w ramach rozgrywek o Puchar Króla Gustava.

PIŁKA NOŻNA - W rozgrywkach mistrzów o Puchar Europy bierze udział Górnik Zabrze, Vejle Boldklub z Danii, Rosenborg Trondhjem i Malmø FF ze Szwecji a w pucharze zwycięzców pucharu Legia Warszawa, Fremad Amager z Danii,Frederikstad z Norwegii i Landskrona ze Szwecji obok innych drużyn europejskich.

PRZEGLĄD PRASY

TYDZIEŃ POLSKI - Londyn z dnia 17.06.i 24.06.br.zamieszcza ciekawą wypowiedz ks.Włodzimierza Okońskiego na temat: Asymilacja i integracja.
POLSKA W EUROPIE nr 5/6 z maja-czerwca 1972 zamieszcza obok innych interesujący artykuł pt. Polacy w Niemczech:Na Pograniczu oraz notatkę:

PROSTOTA CZY PROSTACTWO ?

Były korespondent radia i telewizji „ludowej" w Paryżu (przez lat sześć) Jan Zakrzewski popełnił w warszawskim tygodniku „KULTURA" (22.IV.72 r.) artykuł pod tytułem „PANOWIE FRANCUZI". Artykuł ten — obok kilku znanych oddawna historycznych prawd — zawiera potężny ładunek uroczych bzdur na temat Francji i Francuzów. Nie będziemy polemizowali z Zakrzewskim ! Zrobił to już na łamach tejże „KULTURY" — co zapisujemy na korzyść tego pisma — Stefan Kozicki w pełnym humoru artykule „Rozważania nad prostotą".

Największe miejsce w swoim artykule poświęca Zakrzewski policji francuskiej, która była widocznie głównym problemem autora w czasie jego pobytu we Francji. W tych rozważaniach znajdujemy zdanie:

„Nie nazywajmy policją zbirów w mundurach w nocy wyciągających ludzi z łóżek, wybijających zębów (w tekście jest wyraźnie „zębów" — przyp. Red.), katujących, sadystów itp."

Ma słuszność Jan Zakrzewski, który jest znawcą policji : takie zbiry nazywają się milicją, albo lepiej „towarzyszami z U.B." : to nie jest policja !

Można dodać, że Jan Zakrzewski jest od lat agentem bezpieki penetrującym wśród braci dziennikarsko-artystycznej w kraju i nie-tylko....

NA ANTENIE nr 110 maj 1972 - Podaje w ślad za Tygodnikiem Powszechnym o przemianowaniu osiedli i ulic, które miały przymiotnik "święty" polegające na opuszczeniu tego słowa.
Należy dodać, że nie nowe to zagadnienie dla obywateli w kraju. W poznańskim, na Pomorzu np.w Trójmieście nie było świętych już od
/dokończenie na stronie 21/

PRZEGLAD/dokończenie ze str.20/

pierwszych lat powojennych a a zniesienie obecnie dalszych nazw w miejscowościach mniejszych jest tylko jednym z etapów do wyeliminowania dawnego i tradycyjnego nazewnictwa polskiego na rzecz nazw obcych duchem narodowi polskiemu.W Gdyni np.ulice św.Jana, św.Piotra św.Wojciecha itd.zostały ulicami Jana,Piotra i Wojciecha a zamist ulicy Eugeniusza Kwiatkowskiego jest ulica "22 Lipca" zamiast"Wzgórza Focha" istnieje "Wzgórze Nowotki" ... Ludność używa w życiu codziennym nazw starych i młode pokolenie dowiaduje się m.in.w ten sposób o rzeczywistych intencjach reżymu.

Z PRASY P.R.L.

DZIENNIK POLSKI/Kraków nr 169 z dnia 18.07.br/ donosi o mianowaniu w dniu 17.07.przez Min. Zdrowia Mariana Śliwinskiego nowych rektorów Akademii Medycznych na okres trzech lat. Mianowany został m.in.rektorem AM w Krakowie prof.Tadeusz Popiela, który w swojej karierze życiowej po wojnie był kolejno: krawcem, księgowym w akademii i "etatowym"sekretarzem pzpr na tejże uczelni.
Zaiste trafny wybór!

Ten sam dziennik nr 172 z dnia 21.07.br donosi, że w asyscie Stefana Olszowskiego i Ryszarda Frelka zdjęto z funkcji prezesa Tow.Łączności z Polonią Zagraniczną Mieczysława Klimaszewskiego a powierzono te zadania widocznie bardziej pewnemu dygnitarzowi Wincentemu Kraśko.
A jeszcze tak niedawno fetowano Klimaszewskiego w USA i w tzw.Związku Polaków w Danii!

LITERY nr 7/127/z lipca 1972 Bogna Jakubowska mówi w artykule "Inna twarz księżyca" o Macieju Kilarskim i jego dorobku artystycznym jako"...o charaktery stycznej sylwetce,która mogłaby zdobić uliczki Montmartre'u... synu Jana znanego działacza w Polsce Niepodległej, zasłużonego opiekuna pamiątek naszej przeszłości.

KULTURA warszawska nr 28/474/ z 9.07.72 zamieszcza:

■ „Niedawno oglądałem — pisze (Hot) z „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ" — scenariusz zebrania koła ZMS. Egzemplarze instrukcji przygotowano dla żółtodziobów... W scenariuszu przewidziano wszystko. Oto np. „Wybory":

„— Kto jest za?
— Dziękuję.
— Kto się wstrzymał?
— Nie widzę.
— Kto jest przeciw?
— Nie widzę".

„Młodzieżowa organizacja, dorosły świat" — konkluduje (Hot).

I choć to śmieszne i niezrozumiałe dla wielu na zachodzie, to jednak prawdziwe i powszechnie stosowane od lat... Przyjęcie tego za krytykę byłoby nieuzasadnione, gdyż i tak ona niczego nie zmieni.

Ewa i Zbigniew Bonieccy produkują się w„Kobiecie i Życiu" oraz w„Przekroju" nr 1417 z 4.06.72 swymi spostrzeżeniami z okresu pobytu w Anglii, podając szereg skrzywionych danych ale w całości będzie można ocenić po przeczytaniu zapowiadanej na czerwiec br.książki pod tytułem:"Polskie spotkania na Wyspach Brytyjskich" wyd.Interpress Warszawa.

KSIĄŻKI STARE I NOWE

Stefan T.Norwid - Warszawa Rapsodi, Martins Forlag,København 1963

A.Mickiewicz - Pan Tadeusz eller den sidste adelsfejde i Litwa. Den Danske Selskab 1958

Sergiusz Piasecki - Graensen, Nyt Nordisk Forlag Arnold Busck Kjøbenhavn 1945.
/rejstr książek /

KRONIKA ŻAŁOBNA

+ Dnia 4.marca br.zmarł w Sao Paulo/Brazylia/wierny syn kościoła i Polski śp. Dr STANISŁAW WACHOWIAK ur.7.maja 1890 w Smolicach Wlkp.k.Gostynia.Kawaler Wielkiej Wstęgi Polonia Restituta, Kawaler Wielkiej Wstęgi Orderu Leopolda, Komandor Legii Honorowej i Orderu Grzegorza Wielkiego. W Polsce Niepodległej poseł, wojewoda pomorski minister, organizator Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 roku, w czasie wojny viceprezes Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie.
Pozostawił kilka dzieł z zakresu ekonomii oraz pamiętnik"Czasy, które przeżyłem".

23.maja 1972 w Vancuver/Kanada/ zakończył życie śp. komandor STANISŁAW PŁAWSKI W czasie wojny dowódca niszczyciela "Piorun" i krążownika"Dragon", odznaczony wieloma orderami polskimi i zagranicznymi m.in nymi duńskim Orderem Dannebrog, szwedzką Komandorią Orderu Wazy, Krzyżem Kawalerskim francuskiej Legii Honorowej i brytyjskim DSC.

28.lipca 1972 w Warszawie zmarła śp.MIECZYSŁAWA ĆWIKLIŃSKA z Trapszów, nestorka sceny polskiej, jedna z najznakomitszych aktorek w dziejach teatru polskiego, która spoczęła w dniu 31.lipca w AleiZasłużonych na Powązkach. Żyła 92 lata.